

INFORMATOR

KWP w Olsztynie

11 MAJA 2020r.

NUMER 193(11/8)

ISSN 2082-7601

Kontakt z czytelnikami: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Pełnią służbę
z zaangażowaniem
i pełnym poświęceniem!

Odszedł na wieczną służbę. Cześć Twojej pamięci...



Z głębokim żalem informujemy, że odszedł od nas nagle nasz kolega - asp. szt. Jacek Goryszewski.

Policjant pełnił służbę w Wydziale Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Działdowie.

Kierownictwo warmińsko-mazurskiej Policji, Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Olsztynie, koledzy i koleżanki funkcjonariusza łączą się w bólu z pogrążoną w żałobie rodziną.

asp. szt. Jacek Goryszewski policjantem był przez ponad 29 lat.

Służbę rozpoczął w 1991 roku w plutonie konwojowo-patrolowym w jednostce w Działdowie.

Rok później przeszedł do służby w pionie kryminalnym, w którym pozostał do końca.

W ostatnich latach służby odpowiadał za działania poszukiwawcze.

W środę (29.04.2020 r.) policjant, przebywając w domu, przygotowywał się do służby i nagle zasłabł.

Zmarł w szpitalu nie odzyskując przytomności.

Ceremonia pogrzebowa z udziałem najbliższych odbyła się w piątek 1 maja o godz. 15:00 w Kościele św. Wojciecha w Działdowie przy ul. Nidzickiej 4.

Urna z prochami zmarłego spoczęła na Cmentarzu Parafialnym w Działdowie.

Związkowcy w obronie policjantów!

Policjanci walczą z hejtem

Warmińsko-Mazurski NSZZ Policjantów powołał Zespół Prawników do walki z hejtem. Jak mówią związkowcy — to odpowiedź na falę nienawiści wymierzoną w policjantów egzekwujących przepisy zapobiegające rozprzestrzenianiu się koronawirusa — informuje Gazeta Olsztyńska w artykule zatytułowanym: „Policjanci walczą z hejtem”.

Tropieniem i ściganiem hejterów zajmą się adwokaci Tomasz Szydziński i Piotr Afeltowicz. Mają zadbać o to, by oprócz konsekwencji karnych, sprawcy ponieśli również konsekwencje finansowe.

Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów powołał ten zespół, bo doszedł do wniosku, że o wzroście nienawiści w stosunku do policjantów decyduje poczucie bezkarności wśród hejterów.

— Część z nich może np. uważać, że niektóre social media gwarantują skuteczną anonimowość, bądź ze względu na skalę zjawiska, większość takich zachowań policjanci po prostu zignorują. W tym drugim przypadku kalkulacje hejterów znajdują całkiem spore uzasadnienie.

I to właśnie z tym problemem chce się zmierzyć związek — wyjaśnia Sławomir Koniuszy, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie.

- Nie wnikając w dalsze szczegóły, związek chce, aby w zakresie kosztów i formalności związanych ze ściganiem przejawów agresji i nienawiści policjantów wyręczyli prawnicy. Prawnicy, którzy w takich sprawach mają już spore doświadczenie i konkretne sukcesy.

W ocenie adwokatów Tomasza Szydzińskiego i Piotra Afeltowicza możliwości podejmowania działań z zakresu prawa cywilnego oraz karnego w przypadku pokrzywdzonych policjantów są bardzo szerokie.



Najbardziej rozpowszechnionym mitem jest chyba to, że wizerunek policjanta może zawsze trafić do social media, bo jest to funkcjonariusz publiczny?

— Można nagrywać samą interwencję, ale upublicznianie wizerunku policjanta wiąże się z konsekwencjami, czyli np. kwalifikacją, jako naruszenie dóbr osobistych z powodu udostępnienia wizerunku. Policjant jest funkcjonariuszem publicznym, ale nie jest osobą znaną czy np. rzecznikiem policji — podkreśla Tomasz Szydziński.

Policjanci mogą również dochodzić roszczeń finansowych od osób rozpowszechniających nieprawdziwe i szkalujące informacje na temat przeprowadzonej interwencji. I takie roszczenia można zgłaszać także przy okazji postępowania karnego.

— Kara finansowa zawsze jest dolegliwa.

Policjanci zawsze mogą wystąpić o zadośćuczynienie.

To element motywujący dla funkcjonariuszy, żeby zgłaszać takie działania, a kara finansowa dyscyplinuje tych, którzy czują się anonimowi w internecie — dodaje Tomasz Szydziński.

Jakie artykuły karne są powiązane z hejtem?

— Najpoważniejsza kategoria, to groźby karalne. Wiążą się z tym, że prokuratura działa z urzędu i ma możliwość namierzenia np. numeru IP. Poza tym ważne są zniesławienie czy znieważenie. To przestępstwa prywatnoscargowe, gdzie inicjatywa leży po stronie osoby pokrzywdzonej — wyjaśnia adwokat.

Adwokaci zwracają też uwagę na aspekt ogólnospołeczny w kontekście ignorowania przejawów hejtu i poczucia bezkarności hejterów.

W ich ocenie, osoby postronne, znając skalę zjawiska dzięki nieograniczonemu dostępowi do tego typu treści za pośrednictwem portali społecznościowych, for internetowych i innych mediów, mogą odnosić wrażenie, że organy ścigania wobec hejterów są bezsilne.

— A to z kolei przekładać się może negatywnie na ocenę pracy całej policji, jako instytucji stojącej na straży bezpieczeństwa wszystkich obywateli.

Rzeczywistość jest na szczęście inna.

Organy ścigania posiadają skuteczne możliwości ustalenia personaliów osób rozpowszechniających treści za pośrednictwem internetu — podkreśla Sławomir Koniuszy. — Zapewniając wsparcie wyspecjalizowanych prawników, Warmińsko-Mazurski Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów liczy na większe zdecydowanie ze strony pokrzywdzonych policjantów i szybkie działania jeśli chodzi o zabezpieczenie wstępnych dowodów (zapisanie stron www, sporządzenie zrzutów ekranu — red.) — dodaje.

— Niezależnie od działań przy okazji procedury karnej, możliwe są również działania dotyczące ochrony dóbr osobistych przed Sądem Cywilnym, pozwalające na uzyskanie od sprawców tych naruszeń zarówno zadośćuczynienia finansowego, jak i przeprosin czy sprostowania w określonych mediach. Nie należy zapominać, że postępowania te dotyczą również działalności dziennikarzy opisujących policjantów w konkretnych sprawach. Postępowania cywilne prowadzone w tego rodzaju przypadkach przez Sąd Okręgowy wiąże się z koniecznością poniesienia wstępnych kosztów procesu oraz ewentualnego wpisu w przypadku żądania zadośćuczynienia (w wysokości 5 proc. od dochodzonej kwoty).

Zespół prawników działać będzie przy okazji Funduszu Ochrony Policjanta Garnizonu Warmińsko-Mazurskiego na zasadzie decyzji indywidualnych — wyjaśnia Sławomir Koniuszy.

Na tej samej zasadzie adwokaci reprezentują policjanta z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie w głośniejszej interwencji wobec olsztyńskiej zawodniczki Muay Thai. PJ

źródło: gazetaolsztyńska.pl, za nszzp.pl

Policjant w czasie urlopu zatrzymał poszukiwanego

Policjantem jest się nie tylko w trakcie służby, ale również poza nią.

Dowiół tego dyżurny oleckiej komendy, który w czasie urlopu zatrzymał poszukiwanego.

Będący na urlopie dyżurny oleckiej komendy podczas zakupów w lokalnym sklepie zwrócił uwagę na mężczyznę, którego skojarzył jako poszukiwanego.

Funkcjonariusz powiadomił jednostkę oraz nie wahał się zatrzymać 47-lątka, którego przekazał przybyłym na miejsce umundurowanym policjantom.

Przypuszczenia policjanta były jak najbardziej trafne.

Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Olecku celem odbycia kary pozbawienia wolności.

js

Za to co robicie, mam do was szacunek

„Za to co robicie, mam do was szacunek”- powiedział jeden z mieszkańców do interweniujących policjantów st. asp. Tomasza Mikicina i mł. asp. Łukasza Ligęskiego. Policjanci przez kilka godzin pomagali sparaliżowanemu mężczyźnie, który pozbawiony opieki był narażony na życie w niezwykle trudnych warunkach zagrażającego jego zdrowiu lub życiu.

Interwencja policjantów zakończyła się owacjami ze strony sąsiadów.

W dobie zagrożenia koronawirusem policjanci zwracają szczególną uwagę na potrzeby osób starszych i samotnych, a w razie konieczności niosą im niezbędną pomoc.

Nowa i trudna sytuacja, w jakiej wszyscy się znaleźliśmy, związana z występowaniem koronawirusa COVID-19, wymagała podjęcia przez Policję nowych zadań. Jednym z nich jest wdrożony ścisły nadzór nad osobami objętymi kwarentanną domową. Innym - niesienie pomocy osobom potrzebującym wsparcia, zwłaszcza starszym i samotnym.

Przykładem wspierania przez policjantów osób potrzebujących pomocy była podjęta przez nich interwencja na terenie orzyskiej gminy.

Funkcjonariusze zostali wezwani do sparaliżowanego mężczyzny, który z własnego domu wołał o pomoc.

Na miejscu, w pokoju, policjanci zastali leżącego starszego mężczyznę, który trząsł się z zimna powtarzając, że jest mu zimno i jest głodny. Był to pan w wieku 60. lat. Wyjaśnił funkcjonariuszom, że nie może się ruszać, bo jest po kilku wylewach i ma częściowy niedowład.

Mężczyzna leżał na bardzo brudnym materacu pod mokrą kołdrą. Obok leżał kubeczek, do którego 60-latek załatwiał swoje potrzeby fizjologiczne.

W domu panował bałagan i czuć było fetor fekaliiów.

Widok ten zrobił ogromne wrażenie na interweniujących policjantach pomimo, że na co dzień podejmują interwencje w różnych miejscach i wobec różnych osób.

Funkcjonariusze od razu przystąpili do organizowania pomocy mężczyźnie.

Przy wsparciu sąsiadów zdobyli opał i rozpalili w piecu, aby w pomieszczeniu zrobiło się ciepło. Zorganizowali też posiłek dla schorowanego mężczyzny. Wsparcie okazali też ratownicy medyczni, którzy przyjechali na miejsce interwencji. Ratownicy umyli 60-latka i udzielili mu niezbędnej pomocy medycznej.

Będąc na miejscu policjanci ustalili, że mężczyznę na co dzień powinna opiekować się żona, która jest do tego zobligowana. Okazało się jednak, że kobieta często wychodzi z domu i nadużywa alkoholu. W trakcie pobytu funkcjonariuszy w tym mieszkaniu kobieta wróciła do mieszkania. Była pod znacznym działaniem alkoholu. Badanie jej stanu trzeźwości wykazało blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Trudno było z nią nawiązać logiczny kontakt.

W związku z zaistniałą sytuacją policjanci prowadzą postępowanie przygotowawcze w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowie, co podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Podjęte zostały także działania w kierunku umieszczenia mężczyzny w domu opieki.

Policjanci spędzili w tym mieszkaniu kilka godzin zanim zapewnili podstawowe warunki życiowe niepełnosprawnemu mężczyźnie. Ich zachowanie i zaangażowanie w pomoc drugiemu człowiekowi jest godne pochwały, zwłaszcza w tym trudnym dla wszystkich okresie.

Dowodem uznania dla tych policjantów - st. asp. Tomasza Mikicina i mł. asp. Łukasza Ligęskiego - były owacje ze strony sąsiadów 60-latka, którzy docenili okazaną mu pomoc.

Jeden z obecnych tam mężczyzn, dobrze znany policjantom z wcześniejszych interwencji, który – jak sam przyznał - nie przepada za policją, powiedział: „za to co robicie mam do was szacunek”.

nadkom. Anna Szypczyńska

Podziękowania!

Panie Komendancie, pragnę podziękować Funkcjonariuszom KMP Braniewo za rzetelne wykonywanie działań związanych z epidemią. W miesiącu marzec zostałem objęty kwarantanną domową, wiązało się to wieloma utrudnieniami dla mnie samego jak i najbliższych.

W tym trudnym okresie dla Nas wszystkich codziennie przez dwa tygodnie kontaktowali się ze mną policjanci i policjantki z Pana komendy celem potwierdzenia mojej obecności w domu. Nigdy kontakt z ich strony nie był nieuprzejmy a wręcz przeciwnie – rozmowy były przepełnione empatią oraz spokojem.

Przy każdorazowym kontakcie funkcjonariusze pytali czy niczego nie potrzebuje, pytali również o mój stan zdrowia oraz samopoczucie w danym dniu.

Pragnę poprzez Pana osobę podziękować wszystkim funkcjonariuszom KMP Braniewo za sposób w jaki podchodzą do swojej służby – który niewątpliwie wpływa bardzo pozytywnie na wizerunek samych funkcjonariuszy, jak i całej formacji.

Z wyrazami szacunku,

Mieszkaniec Miasta

„Pragnę podziękować wszystkim policjantom za sposób, w jaki podchodzą do swojej służby”

Codziennie policyjne kontrole osób objętych kwarantanną mają na celu nie tylko potwierdzić obecność osób we wskazanym miejscu, ale i upewnić się, czy niczego im nie potrzeba. Sposób prowadzenia rozmowy przez funkcjonariuszy oraz okazywane przez nich zainteresowanie kontrolowanymi, zostały pozytywnie odebrane przez mieszkańców.

Każdego dnia policyjne patrole wspierają działania służb sanitarnych kontrolując, czy osoby objęte kwarantanną znajdują się we wskazanym miejscu.

Choć nawiązywany kontakt ze względów bezpieczeństwa nie jest bezpośredni – to nie stoi na przeszkodzie temu, by w krótkiej rozmowie telefonicznej spowodować uśmiech na twarzach kontrolowanych.

Policjanci pytają swoich rozmówców o ich samopoczucie, upewniają się, że niczego im nie potrzeba, starają się podtrzymywać ich na duchu w tym trudnym czasie.

Kiedy w oknie domu, którego mieszkańcy objęci są kwarantanną, pojawiają się dzieci – w służbowych radiowozach rozbłyskują policyjne światła. Tak niewiele wystarczy, by ujrzeć radość w oczach najmłodszych.

Cieszy fakt, że codzienna służba jest ciepło odbierana przez mieszkańców, czego dowodem są podziękowania kierowane do braniewskich policjantów.

Osoby objęte kwarantanną domową nie tylko wyrażają zadowolenie ze sposobu kontaktu z funkcjonariuszami, ale dziękują również za empatyczne podejście i zainteresowanie.

Jesteśmy po to, by pomagać!

podkom. Jolanta Sorkowicz

Żyje dzięki nim!

Policjanci w czasie służby spotykają się z różnymi sytuacjami, które bardzo często wymagają od nich natychmiastowego podejmowania prawidłowych i skutecznych decyzji, od których może zależeć życie i zdrowie innych osób. Tak było w przypadku interwencji funkcjonariuszy ze Szczytyna, którzy swoim działaniem odwiedli nastolatkę od próby odebrania sobie życia.

Pod koniec kwietnia parę minut po godz. 14:00 oficer dyżurny szczycieńskiej komendy otrzymał niepokojącą wiadomość, z której wynikało, że 15-letnia dziewczyna stoi na starym moście kolejowym nie funkcjonującej już linii Szczytyno – Biskupiec w gminie Dźwierzuty i prawdopodobnie chce odebrać sobie życie. Na miejsce alarmowo udali się policjanci z referatu patrolowo-interwencyjnego.

W trakcie dojazdu na miejsce policjanci otrzymali informację, że dziewczyna jest obywatelką innego kraju i nie posługuje się na co dzień językiem polskim, jest jednak w stanie zrozumieć to, co się do niej po polsku mówi.

Funkcjonariusze na miejscu zobaczyli roztrzęsioną nastolatkę, która wychylała się za barierkę mostu, spoglądała w dół i wykrzykiwała, że odbierze sobie życie.



Policjanci zachowując bezpieczną odległość, zaczęli z nią rozmawiać. W pewnym momencie nawiązali z nią nić porozumienia. 15-latka uspokoiła się i odeszła od barierki. W tym czasie na miejsce dojechali także strażacy i karetka pogotowia.

Funkcjonariusze przeprowadzili dziewczynę do karetki. Wkrótce po tym 15-latka została wraz z opiekunem prawnym przewieziona do szpitala, gdzie została objęta pomocą psychiczną.

ic

Po służbie uniemożliwił jazdę nietrzeźwemu kierowcy

Policjant z Elku sierż.sztab. Mariusz Akacki po zakończonej służbie zauważył na ulicy niebezpiecznie poruszającą się toyotę. Sposób jazdy kierowcy wzbudził podejrzenia policjanta, dlatego uniemożliwił mu dalszą jazdę. Wezwany patrol potwierdził przypuszczenia czujnego policjanta – 33-letni kierowca toyoty miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Policyjna czujność nie kończy się wraz z odwieszeniem munduru do szafy i zakończeniem pracy. Pokazuje to postawa elckiego policjanta sierż.sztab. Mariusza Akackiego.

Po zakończeniu służby i opuszczeniu komendy, wracając do domu swoim samochodem, zauważył niebezpiecznie poruszający się pojazd. Kierowca toyoty nienaturalnie zmieniał prędkość i miał problemy z zachowaniem prostego toru jazdy. Ten sposób jazdy wskazywał, że kierowca może być pod działaniem alkoholu.

O swoich podejrzeniach policjant powiadomił oficera dyżurnego. Zachowanie kierującego stanowiło realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

Gdy pojazd zatrzymał się przy bloku, policjant odebrał kierowcy kluczyki i uniemożliwił mu dalszą jazdę.

Badanie stanu trzeźwości potwierdziło przypuszczenia policjanta. 33-latek miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

st.sierż. Agata Kulikowska de Nałęcz

Uratowali mu życie!

Policjanci z referatu patrolowo – interwencyjnego szczycieńskiej komendy uratowali życie 70-letniemu mężczyźnie, który w czasie poruszania się rowerem miał podejrzenie zawału serca. Dzięki szybkiej reakcji policjantów i prawidłowej ocenie sytuacji mężczyzna na czas znalazł się w szpitalu.

W czwartek (23.04.2020) około godz. 12:00 policjanci z referatu patrolowo – interwencyjnego, sierż. Sebastian Chamera i post. Kamil Grzegorzczak pełnili służbę w okolicach ulicy Ostrołęckiej w Szczytnie. W pewnym momencie zauważyli starszego mężczyznę, który na ich oczach osunął się z roweru.

Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali radiowóz, aby sprawdzić, czy mężczyzna nie potrzebuje pomocy. Pan powiedział im, że źle się czuje, nie może złapać oddechu i kłuje go w klatkę piersiową.

Funkcjonariusze udzielili 70-latkowi pomocy przedmedycznej i wezwali na miejsce pogotowie ratunkowe.

Załoga karetki pogotowia stwierdziła u mężczyzny podejrzenie zawału serca. 70-latek został przetransportowany do szpitala.

„Pomagać i chronić” to podstawowa i najważniejsza dewiza każdego policjanta. Dzięki szybkiej reakcji policjantów, prawidłowej ocenie sytuacji i podjętym decyzjom, 70-latek na czas trafił do Szpitala Powiatowego w Szczytnie, gdzie została udzielona mu specjalistyczna pomoc.

ic



Po służbie szyje maseczki

Kilkaset sztuk maseczek ochronnych uszyła po służbie sierż. szt. Małgorzata Księżyk z KPP w Pisz. Trafiły one m.in. do policjantów, pracowników cywilnych oraz ich rodzin.

Kolejną partię Gosia przygotowała dla seniorów i osób bezdomnych z Pisz i okolic. Będą je rozdawali dzielnicowi.

Zakrywanie ust i nosa jest obowiązkowe od 16 kwietnia br. Jednak policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Pisz, sierż. szt. Małgorzata Księżyk przewidziała dużo wcześniej, że maseczki ochronne okażą się niezbędne. W wolnym czasie zajęła się ich szyciem. Ma na swoim koncie już ponad 400 sztuk.

Mówi, że bardzo lubi szyć. To zajęcie ją relaksuje. Dodaje, że szycie maseczek nie jest trudne, a największym obecnie problemem jest brak gumy do wszywania lub jej wysoka cena. Wspierają ją znajomi, którzy dysponują jeszcze jakimiś zapasami.

Uszyte maseczki Gosia rozdała już m.in. policjantom i pracownikom cywilnym z piskiej komendy oraz ich rodzinom. Inne zostały uszyte bezpłatnie na zamówienia dla konkretnych odbiorców. Kolejną partię Gosia przygotowała dla seniorów oraz osób bezdomnych z terenu Pisz i okolic. Będą je rozdawali dzielnicowi.

nadkom. Anna Szypczyńska



Obowiązek zakładania maski mamy:

- na drogach i placach
- w obiektach kultu religijnego
- obiektach handlowych
- na targowisku
- w środkach publicznego transportu zbiorowego
- w samochodach, w których poruszają się osoby niezamieszkuje lub niegospodarujące wspólnie
- w parkach, zieleńcach, na promenadach i bulwarach
- w ogrodach botanicznych, zoologicznych, jordanowskich i zabytkowych
- na plażach.

Z obowiązku zwolnieni są:

- dzieci do 4 lat
- osoby niezdolne do samodzielnego zakrycia i odkrycia ust lub nosa
- księża w trakcie posługi
- kierowcy i motorniczowie, jeśli siedzą w kabinie odseparowanej
- czynni żołnierze.

Pamiętajmy też, że za złamanie obowiązku zakrywania ust i nosa grozi mandat w wysokości 500 złotych.



Kom. KPP Siem
KOMENDANT W OLSZTYNIE
WOJEWÓDZKA POLICJA
w Olsztynie
11 MAJ 2020
nadinsp. Thomas Klimek

PAN KOMENDANT KUP
SZANOWNY PANIE
KOMENDANCIE NA PANA RĘCE I ZA
PANA POŚREDNICTWEM CHCIAŁBYM ZŁOŻYĆ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA PANA
ASPIRANTA SZTABOWEGO TOMASZA GRYSZ
Z KPP W SIEMIE ZA OKAZANE SERCE
POKOC I WSPARCIE DLA MNIE I MOJEJ
RODZINY PODCZAS ODBYWANIA KWARANTANY.
PAN TOMASZ WRAZ ZE SWOJĄ ŻONĄ Ewą
POŚWIĘCALI SWÓJ WOLNY CZAS NA
ROBIE NIE ZAKUPÓW ORAZ ZAŁATWIENIE
INNYCH WAŻNYCH SPRAW. DZWOŃILI
WIELOKROTNIE Z PYTANIEM CZY WSZYSTKO
JEST W PORZĄDKU, CZY CIEGOŚ NAM
NIE POTRZEBA.

Dp-3808/20 GRATULUJĘ PANU TAKIEGO

„Łączy nas krew, która ratuje życie”

20 minut, 450 ml – tyle dokładnie trzeba, by uratować ludzkie życie. Wiedzą o tym doskonale policjanci honorowi krwiodawcy, którzy po raz kolejny podzielili się z potrzebującymi swoją krwią. Tak niewiele, a jednak...

We wtorek (28.04) do elbląskiego punktu krwiodawstwa wyruszył niecodzienny patrol. Pięciu funkcjonariuszy z braniewskiej komendy zgłosiło się do oddziału terenowego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, by podzielić się z innymi tym, co najcenniejsze.

Przekazana przez policjantów krew trafi teraz do najbardziej potrzebujących, pośród których są m.in. poszkodowani w wypadkach, pacjenci oddziałów onkologicznych oraz osoby wymagające transplantacji.

Ty też możesz oddać krew.

Dołącz do tych, którzy w tym trudnym dla wszystkich czasie wyciągają pomocną dłoń ku drugiemu, potrzebującemu człowiekowi. Każdy z nas ma w sobie życiodajny lek, którego jedyną fabryką jest ludzki organizm.

Zostań czymś bohaterem !

Jolanta Sorkowicz



Pomogli w ratowaniu życia dziecka!

Olsztyńscy policjanci kolejny raz udowodnili, że wiedzą jak zachować się w sytuacjach wymagających szybkiej i zdecydowanej reakcji. St. sierż. Michał Kałużyński, st. sierż. Michał Boszko i sierż. Krzysztof Barczewski pośpieszyli z pomocą 14 miesięcznemu dziecku, które wymagało natychmiastowej pomocy lekarskiej. Dzięki policjantom chłopiec w porę trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło, gdy funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie pełnili służbę na drodze krajowej nr 51. Około godz. 17:00 w Dobrym Mieście podjechał do nich 41-latek kierujący osobowym volkswagenem. Rozemocjonowany mężczyzna poprosił policjantów o pomoc w jak najszybszym dotarciu do Wo-

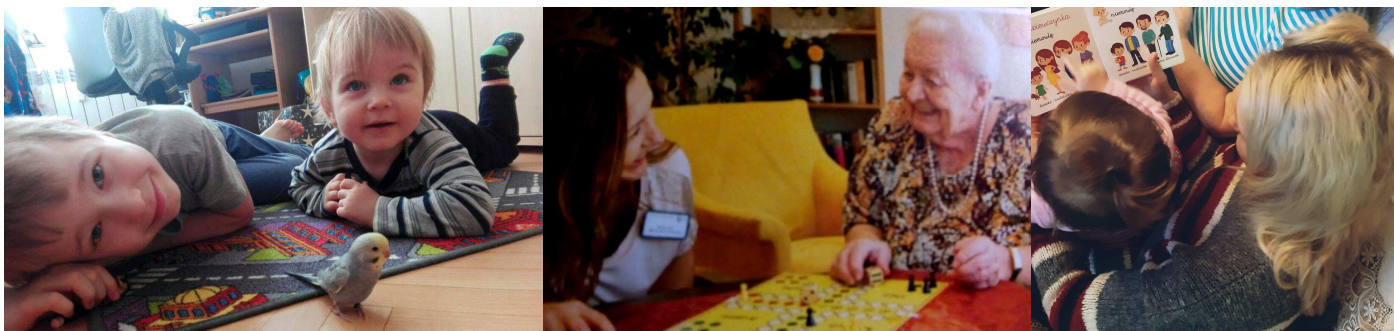
jewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie.

Wiózł 14 miesięcznego chłopca, który połknął lekarstwa przeznaczone dla dorosłych. Stan dziecka pogorszył się, liczyła się każda sekunda. St. sierż. Michał Kałużyński, st. sierż. Michał Boszko i sierż. Krzysztof Barczewski widząc, że życie i zdrowie chłopca jest zagrożone, podjęli decyzję o pilotażu auta do placówki medycznej.

Policjanci używając sygnałów dźwiękowych i świetlnych eskortowali pojazd przez około 30 kilometrów. Skuteczna i szybka interwencja olsztyńskich policjantów sprawiła, że chłopiec w porę trafił do szpitala, gdzie uzyskał fachową pomoc.

Kręci mnie bezpieczeństwo – w domu!

Podziel się sposobami na bezpieczne i aktywne spędzenie czasu wolnego w domu!



W związku z koniecznością ograniczenia rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej COVID-19, wywołanej przez koronawirusa, szczycieńscy funkcjonariusze zmuszeni byli odwołać wszystkie spotkania profilaktyczne z mieszkańcami powiatu szczycieńskiego.

Mając jednak na uwadze dobro, szczególnie najmłodszych jego mieszkańców oraz zjednoczenie działań, w tym trudnym dla nas wszystkich czasie, wychodzimy do mieszkańców z inicjatywą pod hasłem:

O wspólne Nasze dobro dbamy! Pokażmy Wszystkim mieszkańcom, jak w domu aktywnie i bezpiecznie czas spędzamy!

Ogłoszona przez szczycieńskich funkcjonariuszy akcja, ma przede wszystkim, na celu zjednoczenie mieszkańców powiatu poprzez wzajemne inspirowanie się sposobami na bezpieczne i aktywne spędzanie czasu wolnego w domu. Bezpieczeństwo, to nasza wspólna sprawa, dlatego pokażemy, że nawet w domu może nas ono „kręcić”.

W związku z powyższym prosimy o nadsyłanie na adresy e-mail: izabela.cyganiuk@szczytno.ol.policja.gov.pl, joanna.manelska@szczytno.ol.policja.gov.pl

zdjęć, prac plastycznych przedstawiających różne formy spędzania czasu wolnego w domu pod hasłem „Kręci mnie bezpieczeństwo – w domu”.

Prace mogą być podpisane, bądź też anonimowe. Prosimy także o krótki opis prezentowanej pracy.

Zachęcamy nie tylko dzieci i młodzież, ale także seniorów i pozostałych mieszkańców naszego powiatu, do włączenia się do naszej inicjatywy.

Najciekawsze prace/zdjęcia udostępnione zostaną na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie <http://szczytno.policja.gov.pl/o17> oraz w lokalnych mediach. O zakończeniu inicjatywy poinformujemy Państwo, również za pomocą tych środków komunikacji.

W razie jakichkolwiek pytań można kontaktować się z st. post. Joanną Manelską (Zespół Profilaktyki Społecznej tel. 89 623 22 82) oraz sierż. Izabelą Cyganiuk (Jednoosobowe Stanowisko ds. Prasowo Informacyjnych tel. 89 623 22 16).



Jak radzić sobie w czasach koronawirusa?

Izolacja, zakaz spotkań z rodziną i znajomymi, praca i nauka zdalna, utrata pracy, informacje o kolejnych zakażonych - to sprawia, że duża część społeczeństwa odczuwa lęk.

Jak sobie radzić i zachować zdrowie psychiczne?

O tym, jak sobie radzić w czasie pandemii i wynikających z niej zakazów opowiada **dr Joanna Frankowiak**, adiunkt w Katedrze Psychologii Klinicznej, Rozwoju i Edukacji Wydziału Nauk Społecznych UWM, terapeutka Akademickiego Centrum Wsparcia, przedstawicielka UWM w olsztyńskim Zespole Interdyscyplinarnym ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

- Kwarantanna narodowa i hasło „zostań w domu” wymogły na ludziach, aby jak najmniej wychodzić z domu i tylko w istotnych celach - zakupy, do pracy itp.

Jak to wpływa psychicznie na ludzi?

- Bardzo różnie.

Ostatnio rozmawiałam ze studentką, która powiedziała, że dzięki kwarantannie zyskała więcej czasu na czytanie, a pobyt w domu sprzyja jej dobremu samopoczuciu. Inna podkreśliła, że „inwestuje w relacje i zatrzymała się na chwilę, dzięki czemu widzi więcej”.

Ale faktycznie dla zdecydowanej większości studentów i studentek, a także nas wszystkich, sytuacja niepewności dotycząca zdrowia naszego oraz bliskich nam osób, przeszłości związanej z nauką czy pracą, czy wreszcie znajdowanie się w przymusowej izolacji to okoliczności obciążające. Powodują one zachwianie poczucia bezpieczeństwa, podwyższenie poziomu stresu, lęku, nasilenie stanów depresyjnych. To sytuacja sprzyjająca narastaniu frustracji, a tym samym konfliktom czy zachowaniom agresywnym.

- Czy także przemocy?

- Niestety tak. Sytuacja sprzyja przekraczaniu granic własnych i innych osób.

Zaburzona zostaje równowaga między byciem blisko i byciem osobno. Wzrasta napięcie, odżywiane niepewnością np. o przyszłą sytuację zawodową. Niekiedy ujawniają się albo potęgują nierozwiązane wcześniej sprawy. To wyzwała wzajemną agresję i przemoc. W dramatycznej sytuacji są także osoby, które doświadczały przemocy jeszcze przed wybuchem epidemii.



Izolacja pod jednym dachem ze sprawcą znacząco pogarsza sytuację ofiary. Traci ona możliwość uzyskania jakiegokolwiek wsparcia od rodziny, przyjaciół czy znajomych. Sprawca zyskuje pełną kontrolę nad osobą pokrzywdzoną. O nasileniu problemu informują media na całym świecie. My także w olsztyńskim Zespole Interdyscyplinarnym ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie odnotowujemy wzrost liczby „Niebieskich Kart”. Zdajemy sobie jednak sprawę, że sytuacja epidemiologiczna nie zachęca do interwencji. Liczby zakładanych kart w niedostatecznym stopniu odzwierciedlają skalę zjawiska.

- Co można zrobić, żeby poprawić swój komfort psychiczny?

- Z jednej strony warto zaakceptować trudne emocje, których doświadczamy. Mówię o strachu, niepewności, poczuciu bezradności, lęku, ale i np. złości w stosunku do osób, które nie stosują się do zaleceń czy nakazów. Z drugiej strony – powinniśmy próbować zadbać o to, aby te emocje nie przejmowały nad nami kontroli. Zachęcam także do ograniczenia źródeł wzmacniających niepokój, jakimi są chociażby sensacyjne doniesienia medialne. Permanentne śledzenie statystyk i wysłuchiwanie komentarzy może potęgować poczucie bezradności i przytłoczenia. Korzystajmy ze sprawdzonych źródeł informacji, np. stron Głównego Inspektoratu Sanitarnego czy Światowej Organizacji Zdrowia i nie częściej niż dwa razy w ciągu dnia.

Pomóc może także koncentracja na tym, co zależy od nas. Dobrym przykładem jest stosowanie się do zaleceń. Możemy także zadbać o siebie, wysypiając się, czy dobrze odżywiając.

W sieci jest coraz więcej ofert sprzyjających relaksowi. Można nie wychodząc z domu ćwiczyć jogę czy uczestniczyć w treningu uważności.

Kolarze ścigają się korzystając z trenażerów i stosownych aplikacji, a pisarze w cyklu „Ul z książkami” codziennie nam czytają.

Moim ostatnim odkryciem są spektakle teatralne online.

Przymierzam się właśnie do obejrzenia „Między nami jest dobrze” Grzegorza Jarzyny na podstawie tekstu Doroty Maśłowskiej.

Komfort psychiczny poprawiają także rozmowy bezpośrednie, ale i te za pośrednictwem Internetu.

Kojące może się okazać poczucie przeżywania tych trudnych chwil z innymi, dzielenie obaw, wątpliwości, ale i radości. Technika przychodzi nam w tym z pomocą. Koncentracja na tym, co zależy od nas przywraca poczucie sprawstwa. Warto pamiętać także o tym, że osoby wokół nas również mogą potrzebować wsparcia.

Pytajmy siebie i innych, jak możemy o siebie zadbać.

Bądźmy w tym razem, niezależnie od tego, że nie zawsze obok siebie.

- Co jednak z tymi, którzy pomimo wszystko nie radzą sobie z zaistniałą sytuacją?

- Takie osoby powinny szukać wsparcia. Można je uzyskać korzystając z numerów telefonów różnego rodzaju stowarzyszeń i fundacji. Dobrym przykładem są chociażby Olsztyński Telefon Zaufania – 19288, czy telefon dla osób w kryzysie emocjonalnym Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego – 116 123. Osoby doświadczające przemocy, oprócz tego, że mogą skorzystać z numeru alarmowego 112, mają do dyspozycji także kontakt do „Niebieskiej Linii”: 800 120 002 i aplikację „Twój Parasol” (<https://twojparasol.com/>). Z kolei studenci i studentki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego mają dodatkowo możliwość uzyskania wsparcia od terapeutów powołanego 1 kwietnia Akademickiego Centrum Wsparcia „Empatia”. Mogą skorzystać z konsultacji psychologicznych. To oferta dla członków społeczności uniwersyteckiej, którzy przechodzą przez kryzys emocjonalny, czują się bezradni wobec własnych emocji, podejmują walkę z szeroko rozumianymi uzależnieniami oraz chcą lepiej rozumieć świat relacji. W czasie kwarantanny sesje odbywają się za pośrednictwem Internetu. (...)

- Co z dziećmi? Dla wielu z nich ta sytuacja może być niezrozumiała. Jak z nimi rozmawiać o pandemii? Jak wytłumaczyć, że nie mogą spotkać się z kolegami i koleżankami, nie mogą bawić się na placu zabaw?

- Wszystko zależy od wieku i sytuacji. Niektóre dzieci są zadowolone, że nie muszą chodzić do szkoły, czują ekscy-

tację i radość. Inne tęsknią za rówieśnikami. U dzieci także może pojawić się lęk i niepokój. Jeśli będziemy z nimi w kontakcie, mamy szansę wyczuć ich potrzeby i adekwatnie na nie odpowiedzieć. Jeśli brakuje im spotkań z rówieśnikami, możemy im ułatwić kontakt z kolegą czy koleżanką online. Jeśli potrzebna jest rozmowa na temat epidemii, należy pamiętać o dostosowaniu informacji do ich wieku. Nie wchodząc w szczegóły, warto przedstawiać fakty. Zadbajmy o to, aby rozmowa przebiegała w spokojnej atmosferze. Jeśli sami czujemy niepokój, może warto, by dziecko porozmawiało z kimś innym. To dobry czas na wzbudzanie, szczególnie u starszych dzieci, empatii i odpowiedzialności.

- Z tego co zaobserwowałam i słyszę od innych, to starsze osoby nagminnie łamią przykazanie "zostań w domu". Chodzą do sklepów po kilka razy dziennie, spacerują. Jak przetłumaczyć naszym babciom i dziadkom, że to chodzi o ich zdrowie a nawet życie?

- Myślę, że w każdej grupie wiekowej odnajdziemy osoby, które mają trudność z dostosowaniem się do oficjalnych zaleceń czy nakazów. Faktycznie statystyki zachorowań i zgonów pokazują, że seniorzy są w grupie najwyższego ryzyka i powinni być szczególnie chronieni. Tu też potrzeba wsparcia. Członkowie rodzin i sąsiedzi powinni zadbać o zakup produktów żywnościowych i higienicznych, a także, jeśli istnieje taka potrzeba – o realizację recept na leki. Osoby starsze, tak jak my wszyscy, a w wielu przypadkach w jeszcze większym stopniu, potrzebują rozmowy, kontaktu i wsparcia.

- Czy z tego, co dzieje się obecnie wokół nas, może wynikać coś pozytywnego?

- Dwa dni przed zamknięciem Uniwersytetu z powodu epidemii rozmawiałam ze studentami i studentkami Wydziału Nauk Społecznych na temat konieczności przeorientowania życia, rezygnacji z bezmyślnej, wylającej nas konsumpcji. To były tematy wywołane przez nich. W trakcie spotkań grupowych wciąż słyszałam o pędzie, zanurzeniu w pracę, uwikłaniu w myślenie o zdobywaniu kolejnych umiejętności, certyfikatów, szczebli. Od koleżanek i kolegów wykładów - o konieczności podkręcania tempa w pisaniu wysoko punktowanych artykułów. O braku czasu na relaks, spotkania z przyjaciółmi, korzystania z ofert kulturalnych. I nagle, nie pytani o zgodę, doświadczamy zatrzymania. Choć niektórym pracy wcale nie ubywa, sytuacja sprzyja stawianiu pytań o charakterze podstawowym. To dobry czas na rozmyślanie i bycie blisko samych siebie. A jak wiadomo, w alfabecie chińskim słowo kryzys składa się z dwóch znaków. Pierwszy oznacza zagrożenie, drugi zaś – szansę, początek nowej drogi.

Sylvia Zadworna

Źródło: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Telefon zaufania dostępny dla potrzebujących!

Telefon zaufania aktywnie przeciwko koronawirusowi

Co jest teraz najważniejsze w czasie pandemii koronawirusa? Czy nie życzliwość, dobre słowo, zrozumienie?

I koniecznie empatia, czyli umiejętność wczuwania się w sytuację drugiego człowieka. Dawanie wsparcia, spokoju, bo panika byłaby najgorszą rzeczą, jaka mogłaby się nam teraz przytrafić.

Olsztyński Telefon Zaufania „Anonimowy Przyjaciel” (tel. 89/19 288 oraz 89/527 00 00) pracuje cały czas 24 h, 7 dni w tygodniu.

80 doskonale przygotowanych, wyszkolonych osób przez całą dobę niesie pomoc potrzebującym, bezinteresowną przyjaźń i życzliwość.

Działamy od ponad 45 lat. Mimo tego, że niektórzy dyżurni postanowili się wycofać czasowo z wolontariatu, jesteśmy ciągle na linii.

„Nikt nie jest wyspą, całkowicie zdaną na siebie...” - to nasze motto. Nikogo nie zostawimy bez pomocy.

Czas rozmowy, kontaktu nie jest limitowany.

Dostaniecie tyle ciepła, ile Wam potrzeba, by poczuć, że nie jesteście sama lub sam, że nie musicie sama zmagać z zagrożeniem, bezsilnością, strachem. Z doświadczenia wiemy, że razem łatwiej uporamy się z lękami, bo przecież żadna epidemia nie jest wieczna.

W czasie telefonicznej rozmowy nikogo nie oceniamy, każdy może liczyć na naszą tolerancję i szacunek.

Rozmawiamy przede wszystkim o naszych uczuciach, emocjach, co w danej chwili przeżywamy. Ale wtedy, gdy trzeba, przekazujemy adresy, kontakty do specjalistów, czy wyspecjalizowanych instytucji.

Blisko pracujemy z linią 112, olsztyńskim Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Wielu dzwoniących chce porozmawiać o swoim niepokoju, obawach, o koronawirusie. Bardzo tego potrzebują w tym okresie, który dotknął nas wszystkich, bez wyjątku.

„Jak dobrze, że jesteście...” - często słyszymy od dzwoniących osób, więc jeśli potrzebujesz pomocy, rozmowy – zadzwoń!

*Andrzej Damiński
Rzecznik prasowy
Olsztyński Telefon Zaufania
„Anonimowy Przyjaciel”*

Telefoniczne konsultacje

W związku z sytuacją zagrożenia epidemicznego i zgodnie z rekomendacjami psychologów Sekcji Psychologów KWP w Olsztynie udostępniają telefoniczne konsultacje, porady i wsparcie dla funkcjonariuszy i pracowników Policji garnizonu warmińsko-mazurskiego.

Zapraszamy osoby potrzebujące pomocy psychologicznej do korzystania z tej formy kontaktu.

Psychologowie:

podinsp. Jacek Doliński;

podinsp. Ewa Kalinowska Sadurska;

kom. Arkadiusz Deja;

kom. Łukasz Szlachetka;

mł. asp. Zofia Górka;

st. sierż. Emilia Chrapowicka

Działania zmierzające do kontrolowania przebiegu interwencji

Ludzie mierzący się z epidemią mogą przeżywać intensywne emocje strachu, niepewności, obaw o przyszłość i los bliskich. Zastosuj wobec nich poniższe zasady komunikowania się:

1. **Pamiętaj**, że ludzie w stosunku, do których podejmujesz działania wymagają profesjonalizmu i opanowania.
2. **Nawiąż kontakt** w bezpiecznej odległości starając się unikać ekspozycji na środki przymusu bezpośredniego;
3. **Przedstaw się i wyjaśnij**, dlaczego podejmujesz działanie - jasność tego, co robisz jest kluczowa dla utrzymania spokoju u człowieka.
4. **Zadawaj konkretne pytania**, wyjaśniając dlaczego pytasz, a potem słuchaj, unikając przerywania – kiedy człowiek mówi, obniża się u niego poziom napięcia;
5. **Okaż życzliwość**, mów łagodnie i spokojnie, ale bądź zdecydowany;
6. **Traktuj osobę z szacunkiem**, używaj form grzecznościowych zwracając się do niej per Pan / Pani;

7. **Dostosuj komunikat** do odbiorcy np. dziecka, osoby starszej lub niepełnosprawnej. Każdy z nich inaczej rozumie i przeżywa obecną sytuację;
8. **Unikaj kojarzenia wirusa** z jakąś konkretną nacją społeczną czy grupą narodowościową – wirus wpływa tak samo na wszystkich;
9. **Myśl o ludziach dotkniętych COVID-19** jako: „osoba, która ma COVID-19” „osoba, która leczy się z powodu COVID-19” co w twoim myśleniu o tym człowieku, jak również i u niego, może zapobiec napiętnowaniu.
10. **Unikaj krytykowania** ludzkich działań jak i form niesienia pomocy przez innych lub inne służby pomocowe, tym bardziej w obecności osób, które tej pomocy potrzebują (jeśli zauważyłeś, że coś można zrobić lepiej, zgłoś to przełożonym).
11. **Pamiętaj aby wspierać swoich kolegów i koleżanki** w ich codziennych zmaganiach, choćby „dobrym słowem” – działaniami tymi wzmacniasz ich, a sam zwiększasz swoje szanse na to, że również uzyskasz wsparcie;

Poradnik dla interweniujących policjantów

w związku z COVID-19



**Sekcja Psychologów
Komendy Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie**

Jak zadbać o siebie?

1. **Zapewnij sobie bezpieczeństwo** – unikaj alkoholu i innych używek osłabiających układ odpornościowy, oraz dbaj o higienę i zdrowo się odżywiaj.
2. **Zdobytą informację** dotyczące sytuacji tylko z rzetelnych źródeł – zawierających fakty.
3. **Zapewnij sobie**, odpowiednią ilość oraz formę odpoczynku.
4. **Zastanów się** jakie dotychczasowe działania pomagały ci rozładowywać napięcie i stres – korzystanie z tych strategii może być w obecnej sytuacji bardzo przydatne;
5. **Pozostań w kontakcie** z bliskimi, używając alternatywnych sposobów komunikacji - wykorzystując media społecznościowe, telefon, e-mail.

Jak zadbać o siebie:

6. **Staraj się zaplanować swój czas** poza obowiązkami służbowymi (np. ów. fizyczne od-do; film od-do; zabawa z dziećmi od – do) wzmacnia to poczucie kontroli i bezpieczeństwa
7. **Unikaj rozmów przy dzieciach** na tematy mogące wywoływać w nich niepokój – wzmaganie się ich lęku może wywoływać twój niepokój;
8. **Zdaj sobie sprawę**, że pomimo, iż twoją rolą jest pomagać innym, masz prawo do odczuwania lęku, niepewności i złości. Ważne jak się zachowujesz w obliczu tych emocji;
9. **Miej świadomość**, że jesteśmy w sytuacji, w której liczy się wytrwałość i konsekwencja;

PAMIĘTAJ:

CHRONIĄC INNYCH
CHRONISZ SIEBIE



POMAGAJĄC INNYM
POMAGASZ SOBIE

Przydatne kontakty



- **Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olsztynie:**

- 538 286 085,
- 603 131 845,
- 538 286 084,
- 538 286 090,
- 737 819 396.

- **Całodobowa infolinia NFZ: 800 190 590**
- **Bezpłatne konsultacje z lekarzem PZU Zdrowie 22 505 11 88**

Kiedy potrzebujesz własnego wsparcia psychologicznego zadzwoń:

SEKCJA PSYCHOLOGÓW KWP W OLSZTYNIE

ul. Dąbrowszczaków 41
tel. 731-44-10

Kierownik Sekcji

podinsp. Jacek Dołiński : 609-460-994

Psychologowie:

podinsp. Ewa Kalinowska-Sadurska: 698 650 051

kom. Arkadiusz Deja: 606-794-986

kom. Łukasz Szlachetka: 600 374 750

podkom. Zofia Górka: 604-495-709

st. sierż. Emilia Chrapowicka: 604 495 626

**CENTRUM KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO i USTAWICZNEGO**

ul. Gen. Bema 54

82-300 Elbląg

Tel 55 625 67 25

Fax 55 625 67 29

e-mail: info@ckpelblag.pl

www.ckpelblag.pl

**CENTRUM KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO i USTAWICZNEGO**

82-300 ELBLĄG, ul. Gen. Bema 54

☎ 55 625 67 25

NIP: 641-197-11 REGON: 141527710

Elbląg 2020-04-26

Pan

nadinsp. Tomasz Klimek

**Komendant Wojewódzki
Policji w Olsztynie**

Na ręce Pana Komendanta składam serdeczne podziękowania Policjantom z Elbląga Panom: Dariuszowi Srębowatemu i Radosławowi Śluzkowi, którzy zapobiegli próbie dokonania oszustwa przez Firmę

dostarczającej obrabiarki do Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Elblągu, w ramach przetargu do projektu finansowanego z środków Unii Europejskiej „Modernizacja szkolnictwa zawodowego w Elblągu”.

Pan Dariusz Srębowaty podczas przypadkowej wizyty w Placówce pozyskał ode mnie informację o zaistniałym problemie, to jest próbie przekazania do CKZiU dziewięciu obrabiarek podejrzanego jakości oraz pochodzeniu o łącznej wartości 987.793,20 zł brutto. Natychmiast w dniu następnym razem z Panem Radosławem Śluzkiem podjęli stanowcze działania, które w obecnej chwili zostały zakończone skierowaniem przez Prokuraturę sprawy karnej do Sądu Okręgowego przeciwko pracownikowi firmy. Jestem pod pozytywnym wrażeniem działania Pana Pracowników oraz wdzięczny za pomoc, bez której miałbym duże problemy w pokonaniu agresywnego postępowania pracowników podejmujących próbę wyłudzenia wysokich środków finansowych.

Z poważaniem

DYREKTOR
Centrum Kształcenia
Zawodowego i Ustawicznego
Romuald Mackojć

Dp 3860/2p



INFORMATOR KWP w Olsztynie

WYDAWCA - KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI W OLSZTYNIE

REDAKTOR NACZELNY DWUTYGODNIKA PT. „INFORMATOR KWP w Olsztynie” - BOŻENA PRZYBOROWSKA

TELEFON: 89 - 5 22 - 5 4 - 4 1; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie
<http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>